

Jakub Lechowski

afrp



Radomsko, grudzień 2009

Dawno temu w dzień targowy...

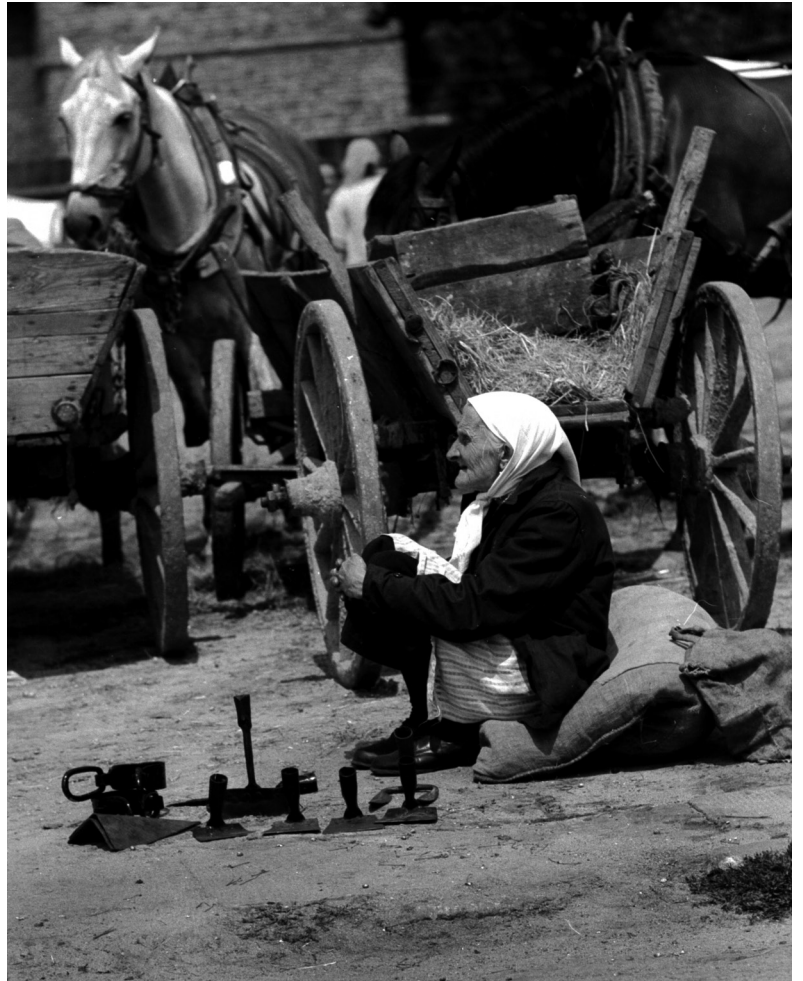
To szczęśliwy traf, że fotografik, Jakub Lechowski wyciągnął na światło dzienne kilkadziesiąt fotografii ze swojego archiwum. Cykl ma ten sam temat, jedność czasu, miejsca i akcji: chłopci na targowisku w Radomsku w 1962 roku i nie brakuje tu przysłowiowego „dziada i baby”. Prezentowane na wystawie w radomszczańskim muzeum czarno-białe zdjęcia stanowią swoisty wehikuł czasu przenoszący w świat minionego już wiejskiego obyczaju, szczególnej kroniki folkloru, który po latach nie stracił swojej świeżości i wartości.

A uwadze Lechowskiego nic w tłoku nie uszło. Swoim obiektywem wylapywał scenki rodzajowe: jak to handel nabiera rumieńców wśród ludzi z charakterem, bez zbędnych ceregieli, a po sąsiedzku niewymuszenie rozwiązują się języki. Na radomszczańskim targu można było nie tylko uciąć pogawędkę, ale i chłonąć wrażenia, bo dla wielu rynek stanowił okno na świat. Stąd portrety rolników (i nie tylko): ich fizjonomie pełne są godności, naturalne, a reakcje żywiołowe, nieupozowane. I choć gołym okiem widać, że to chude lata i znać po ludziach twardą szkołę, potrafili czerpać radość ze swojego zajęcia... Samo życie i cudownie uchwycony duch tamtych czasów, zupełnie wyjątkowy i niepowtarzalny.

Nie sposób pominąć tu roli fotografa, który zdaje się być obdarzony dużym wyczuciem chwili, ba, szóstym zmysłem i przede wszystkim życzliwością. Dla Lechowskiego, nestora radomszczańskie Towarzystwa Fotograficznego, aparat stał się narzędziem poszukiwań, odkrywania i obserwacji, a zarazem fotografowanie to akt twórczy, posiadający sens artystyczny.

Przedstawione na wystawie zdjęcia tak sugestywne także w formie, nie tylko wytrzymały próbę czasu, ale mają moc wzruszania, pobudzania uśmiechu, zadumy, wystawiając dobre świadectwo zwyczajom starej daty. Są ciekawym dokumentem jednocześnie niosąc w sobie uniwersalny wymiar ludzkiej kondycji, niełatwej przecież.

Tak więc konia z rzędem temu, kto sprawił, że celuloidowe obrazki Lechowskiego są dostępne dla szerszej publiczności.



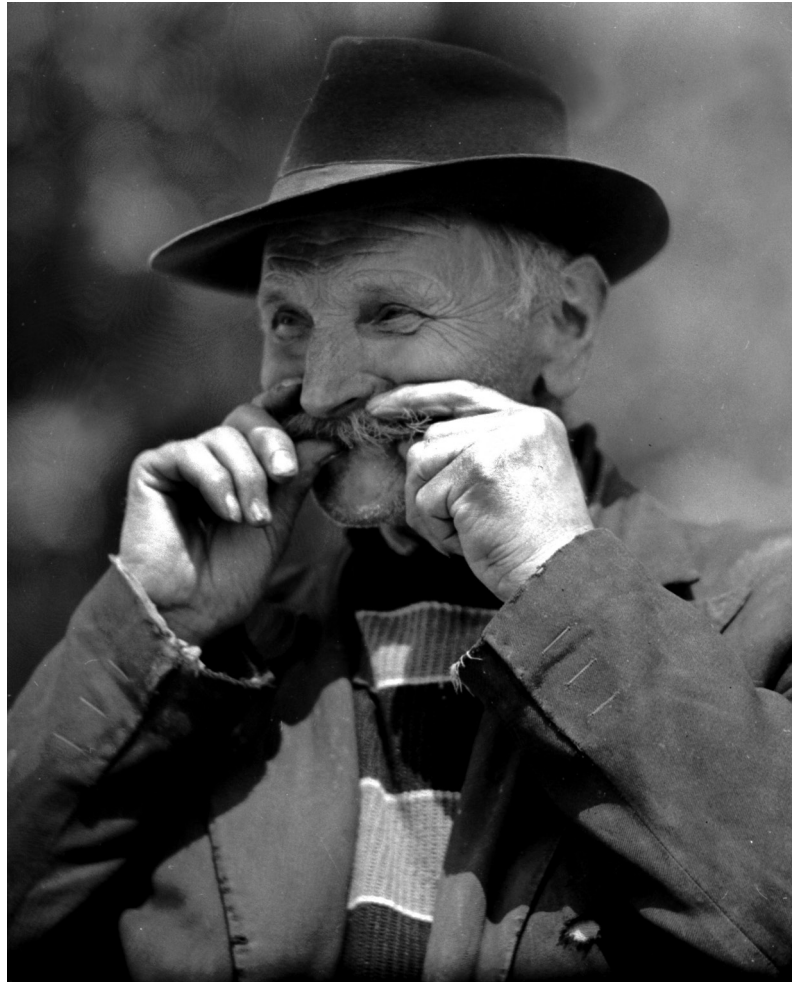


















Jakub Lechowski – radomszczański fotografik, członek rzeczywisty Stowarzyszenia Twórców Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej i zasłużony działacz kultury.

Zainicjował amatorski ruch fotograficzny w Radomsku i zorganizował pierwszą wystawę fotograficzną w naszym mieście w 1959 roku. Był jednym z założycieli Towarzystwa Fotograficznego w Radomsku w 1962 roku, noszącego obecnie imię Edmunda Osterloff'a, a zarazem jego prezesem w latach 1967-1995. Obecnie jest członkiem honorowym Towarzystwa i równocześnie pełni funkcję członka zarządu.

Fotografuje od 57 lat, głównie krajobraz i architekturę. Ze szczególnym zapałem dokumentuje Radomsko i jego okolice.

Swoje prace wystawiał na 70 wystawach, w tym 8 indywidualnych oraz publikował zdjęcia w albumach, prasie, wydawnictwach promocyjnych, reklamowych i w formie widokówek.